

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Czytelnik bez płatnie dodatki tygodniowe.

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),

Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYŹNIE BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKÓW

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.

Adres redakcji i administracji

Leszno: (Woj. Poznań) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 253.

Leszno, piątek dnia 31 października 1930 r.

Rok XL

Przesilenie gospodarcze.

Referat dyrektora Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen, prof. Edwarda Lipińskiego w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich na temat: Kryzys gospodarczy w Polsce, a kryzys światowy.

Warszawa, 30. października (Koresp. wł.)

Kryzys światowy, który wyraża się głównie w spadku cen produktów rolnych i surowców — zaznacza na wstępie swego interesującego referatu p. prof. Lipiński — ma swe źródło przede wszystkim w przewrocie technicznym. Przewrót ten doprowadził do przesycenia rynku produktami rolnymi i w Stanach Zjednoczonych A. P. np. spowodował w ostatnich latach wzrost produkcji pszenicy o 20 proc. i zmniejszenie sił robotniczych o 1/5. Zmiana sposobu uprawy zboża prowadzi do dalszego pogłębienia kryzysu. Również dla surowców strona techniczna posiada decydujące znaczenie.

Dalszym czynnikiem kryzysu jest wzmocniona racjonalizacja, związana z olbrzymim zwiększeniem kosztów stałych, obciążających poszczególne placówki gospodarcze szczególnie dotkliwie w okresach kryzysu. Jest rzeczą charakterystyczną, że racjonalizacja, mająca na celu niższe ceny, doprowadza przeważnie do wysokich cen, do czego przyczynia się w dużej mierze kartelizacja produkcji, będąca z kolei trzecim poważnym czynnikiem przesilenia światowego. Kartelizacja właśnie, nie pozwalająca na pewną elastyczność produkcji, staje się poważną przeszkodą dla procesu przystosowywania gospodarstwa społecznego do potrzeb chwili bieżącej.

Czynnikami zaostrzającym kryzys jest m. in. także zbytne obciążenie ludności podatkami, jakoteż wysokie płace w niektórych krajach.

Pozatem grają tu rolę również inne czynniki. Powstają nowe gałęzie przemysłu (sztucznego jedwabiu, radjowy itp.) wówczas, gdy siła nabywcza w najlepszym wypadku pozostała bez zmiany. Stąd pewne przesunięcia w strukturze zapotrzebowania.

Kryzys zazwyczaj poprzedzony zostaje inflacją kredytową, jak widzieliśmy to w Stanach Zjednoczonych, gdzie przyczyniła się ona do rozkładu siły nabywczej ludności i innych ujemnych zjawisk gospodarczych. To samo zjawisko zresztą można było zaobserwować u nas w Polsce w latach 1927-1928, kiedy to sztucznie — w drodze stałe prolongowanych weksli — tworzonego kapitału, przeznaczony na inwestycje.

Kryzys polski — zaznacza z naciskiem referent — nie był wywołany kryzysem światowym, który zjawiał się już wtedy, gdy był kryzys w Polsce i w Niemczech. Światowy kryzys odbiła się na naszym gospodarstwie społecznym tylko jako zjawisko wtórne. Światowość bowiem przesilenia gospodarczego może mieć swe źródło jedynie w braku dopływu kapitałów i w zmniejszonym wywozie w poszczególnych krajach.

Należy przyjąć, że w pewnych krajach z tych lub innych przyczyn powstają kryzysy autonomiczne, potęgujące się w miarę napięcia kryzysu światowego. To samo zjawisko miało miejsce w Polsce, gdzie kryzys światowy przedłużył i zaostrzył nasz kryzys, zwłaszcza jeśli chodzi o rolnictwo. Nasze zaś wewnętrzne przesilenie wyraziło się w pierwszym rzędzie w osłabieniu siły nabywczej społeczeństwa i w znacznym zmniejszeniu wywozu polskiego. To też i poprawa sytuacji gospodarczej u nas może się odbyć z przyczyn czysto wewnętrznych, t. j. gdy odciążony od nadmiernych zapasów rynek pozwoli poszczególnym gałęziom naszego gospodarstwa przystąpić do rozszerzania rozmiarowi wytwórczości. W tym wypadku istniejący obecnie spadek cen surowców może być nawet podjętą dla rozszerzenia produkcji przemysłowej.

M. G.

Katastrofa kolejowa we Francji.

Pociąg pociąg pociąg Genewa—Bordeaux wykoleił się około Perigeux. Z pod gruzów pociągu wydobyło siedmiu zabitych, między nimi maszynistę i palacza. Prawdopodobnie pod gruzami znajduje się jeszcze kilka ofiar. Liczba rannych wynosi dwadzieścia sześć, z nich zagraża niebezpieczeństwo utraty życia.

Ruch przedwyborczy — informacje i odgłosy.

Nie wolno głosować jawnie! Od pewnego z b. przewodniczących przy głosowaniu podczas plebiscytu otrzymaliśmy następujące uwagi w sprawie sposobu głosowania:

„Jako przewodniczącemu komisji przy głosowaniu podczas plebiscytu oddała mi pewna osoba kartkę bez koperty, czyli jawnie. W tej chwili zakwestionowałem to i kazałem do protokołu wpisać, iż głos ten jest nieważny, gdyż głosowanie jest tajne. Gdy przybył kontroler, angielski oficer i przedstawił mi tę sprawę, uznał moje postępowanie za słuszne i głos ten unieważnił!”

„Zakulisowe szacherki endecko-chadeckie”. Według informacji, jakie przedostały się do publicznej wiadomości, unieważnienie listy Ch. D. w całym szeregu okręgów wyborczych nastąpiło wskutek nacisku Stronnictwa Narodowego, by Ch. D. składała celowo listy nieważne. Według mniemania Stronnictwa Narodowego wobec unieważnienia list Ch. D. członkowie tego stronnictwa oddadzą swe głosy na listę endecką. („Gazeta Polska Zachodnia”).

Przyp. red. „Głosu”. Przedrukując powyższe z „G. P. Z.” musimy zaznaczyć, że te informacje nie brzmią poważnie. Wzmianka „G. P. Z.” nie jest też zrzeczą a z punktu widzenia interesów BB, szkodliwa, bo jakby zastępując brak dyrektywy Ch. D. dla jej członków, wskazuje im listę Nr. 4.

Kabalisty liczb. „Od chwili rozwiązania Sejmu uwięziono ogółem 71 posłów” (Dziennik Bydgoski).

Z ostatniej chwili.

Przyjeżdża nowomianowany Biskup śląski na Zamku.

Warszawa, 30. 10. Wczoraj (w dn. 29. bm.), o godz. 12-tej w południe odbyło się na Zamku uroczyste zaprzysiężenie nowokonskrowanego biskupa śląskiego J. E. ks. St. Adamskiego przez p. Prezydenta Rzplitej.

Uroczystość ta odbyła się w obecności wiceministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego ks. Żongolowicza, oraz kapłana przybyłczego p. Prezydenta Rzplitej ks. prałata Bojanka.

Przyjeżdża na Zamku.

Warszawa, 30. 10. P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu 29 bm. w godzinach przedpołudniowych: artystę malarza Grombeckiego, delegację m. Gostynina w osobach komisarza rządowego p. Buchowskiego, kierownika szkoły powszechnej Cielwiera, ziemianina Hügelberga, nauczyciela szkoły powszechnej Ordowskiego i przemysłowca Rudzińskiego, oraz delegatów Związku Przeciwników w osobach dyrektora departamentu służby zdrowia dra Piestrzyńskiego, naczelnika wydziału zdrowia magistratu dra Wróczyńskiego i dra Rudzińskiego.

W godzinach popołudniowych p. Prezydent przyjął prezesa Banku Polskiego dra Wł. Wróblewskiego.

Śnieg we Włoszech.

Prawie całe Włochy nawiedzone zostały w ostatnich dniach przez gwałtowne burze i zawile śniegi. A Apennin spadł onegdaj pierwszy śnieg i temperatura spadła do kilku stopni poniżej zera. Obfity śnieg spadł również w Alpach apulijskich: W Trzeciejsze szaleje gwałtowna burza. Na lagunach w Wenecji olbrzymie fale morskie wyrządziły wielkie szkody.

Generała Kutjepowa pochowano na „psim cmentarzu”?

Sprawa tajemniczej śmierci gen. Kutjepowa ostatnio znów zajmuje opinię publiczną wobec pojawienia się nowych szczegółów co do okoliczności, w jakich zginął porwany przez agentów G. P. U. przywódca skrajnych prawicowców rosyjskich i t. zw. „białych” emigrantów. Jeden z dzienników emigrantów rosyjskich podaje sensacyjną wiadomość, że zwłoki b. carskiego generała Kutjepowa, zamordowanego przez tych, którzy go porwali, spoczywają na jednej z wysp Selwany, na cmentarzu, przeznaczonym dla psów, ulubieńców nieuczynnych w żalu po ich stracie.

Przypominamy, że 71 jest liczbą pierwszą, podzielna tylko przez jeden i przez samą siebie. Może być ona, natomiast, pomnożona przez... jednego.

Cofnięte unieważnienia. Lista okręgowa Kat. Bloku Ludowego w Ostrowie jest ważna. Skreślono z niej tylko nazwisko Korfanego, pozatem pozostaje bez zmian. — Co do okręgu 13 (Łódź miasto) pisze „Kurier Warsz.”, że komisja wyborcza unieważniła z końcem ubiegłego tygodnia listę str. narodowego (Nr. 4.) z powodów formalnych, mianowicie dla braku potrzebnej ilości podpisów pod listą. Zawiadomiony o tem pełnomocnik listy stwierdził, że komisji przedłożony został przez jej sekretarza tylko pierwszy arkusz z podpisami pod listą nr. 4, na którym figurowało 48 podpisów, a więc oczywiście za mało. Drugi natomiast arkusz z dalszymi podpisami, pozostał w biurku sekretarza.

„Zawiadomiony o tym stanie rzeczy przewodniczący okręgowej komisji wyborczej, wydostawszy wspomniany drugi arkusz z podpisami, zwołał na poniedziałek dn. 27 bm. ponowne posiedzenie komisji, na którym przedstawił, iż poprzednio był w błąd wprowadzony. Komisja wobec tego zreasumowała swoją uchwałę i przywróciła ważność listy nr. 4.

„Ta decyzja komisji łódzkiej stanowi w dotychczasowej praktyce komisji wyborczych ważny precedens, którego doniosłość także dla innych okręgów wyborczych jest oczywista.

„Wypadek z listą nr. 4. spowodował komisję łódzką do zmiany sekretarza”.

Przyjeżdża u min. Matakiewicza

Warszawa, 30. 10. Minister robót publicznych prof. dr. Maksymilian Matakiewicz przyjął w dniu 29 bm. prezydenta m. Lwowa inż. Brzozowskiego w sprawach potrzeb m. Lwowa w zakresie budownictwa publicznego i robót publicznych.

W sprawie warunków pracy w żegludze morskiej.

Warszawa, 30. 10. Ministerstwo pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu opracowało i przesało do Genewy odpowiedź na kwestionariusz Międzynarodowego Biura Pracy w sprawie niektórych zagadnień, dotyczących ochrony pracy w żegludze morskiej.

Pozatem ministerstwa pracy i opieki społecznej opracowało i przesało do Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie ankietę w sprawie warunków pracy w żegludze śródlądowej.

Aresztowania

Bydgoszcz, 30. 10. W Nowem Miście aresztowano pod zarzutem podburzania ludności do wystąpienia antyrządowych czterech członków Stronnictwa Narodowego, pp. Jana Ciszewskiego, Walentego Szczawickiego, Pawskiego i Obrębskiego.

Warszawa, 30. 10. W Opatowie aresztowano Jana Dure, b. posła Stronnictwa Chłopskiego.

die właścicieli. Dziennik dodaje, że nad grobem Kutjepowa zamieszczono tablicę z ironicznym napisem: „Tu spoczywa maty Coo”.

Władze prokuratorskie w Paryżu nie przywiązują jednak do tej wiadomości żadnej wagi.

„G. P. Z.” — też...

Tytuł: „Gazeta Polska Zachodnia” — długi, ale z dowcipem jest gorzej. Jest tak źle, że w braku własnych argumentów wyreza się (patrz: „Kupię nie kupię — potargować można”, „Głos” nr. 232) niewybrednie „Gońcem Wielkopolskim” (tutaj przyśłowka: „nędza z biedą”).

I tak donosząc (wczoraj) o aresztowaniu p. Płoszajczaka, „informuje jakby z G. W.” (jak za „panią matką pacier”), że to b. poseł z N. P. R. prawicy Dobrze, że tylko pół tuzina wierzby, bo styl piękny, logiczny, naprz. „nielelna dziewczynko”.

„Ilustr. Kurjer Codz.” (choćby Kraków nieco dalej od Leszna) ma lepsze informacje, bo zaznacza, że p. P. był posłem z „Prasta”, „I. R. G.” bożycy swe doniesienie następującym zdaniem: „Płoszajczak miał wykorzystać przy tem swoje stanowisko jako członek Sejmitu i wydziału powiatowego

Oficjalne zdemaskowanie prowokacji niemieckiej.

Berlin, 28. 10. (PAT.) Biuro Wolffa ogłasza następujący komunikat:

Dochodzenia policyjne w sprawie twierdzenia „Deutsche Ztg.”, według którego w demonstracjach na ul. Lipskiej w Berlinie w dniu otwarcia Reichstagu mieli brać udział członkowie poselstwa polskiego, zostały obecnie ukończone. Dochodzenia te dały wynik zupełnie negatywny.

Berlin, 28. 10. (PAT.) Komunikat prezydium policji berlińskiej, ogłoszony przez biuro Wolffa i zaprzeczający atakom nacjonalistycznej prasy niemieckiej przeciwko obywatelom polskim z racji rzekomego ich udziału w demonstracjach berlińskich, przedrukowały dotychczas tylko trzy dzienniki demokratyczne — „Berl. Tageblatt”, „Boersen Courier” i „8-Uhr Abendblatt”. Ten ostatni zaopatruje dotychczas artykuł tytułem: „Wszystko oszustwem”, żaden Polak nie brał udziału w wybijaniu szyb wystawowych.”

Pozatem prasa niemiecka pominęła dotychczas komunikat milczeniem, mimo, że wydano go w godzinach rannych.

W Brazylii.

Revolucja, kontrrewolucja i program rządowy.

Rio de Janeiro, 28. 10. (PAT.) Prowizoryczna junta wydała odezwę, w której zapowiada, jako konsekwencję zwycięstwa rewolucji, rozwiązanie kongresu i ogłoszenie amnestji. Odpowiednie zarządzenia wydane będą po przybyciu do stolicy prezydenta Vargasa. Poza tem do wszystkich oddziałów wysłany będzie rozkaz przetrwania kroków nieprzyjacielskich. Wł. zakończonemu odezwę głosi, iż junta zapewni ład i porządek, należyty wymiar sprawiedliwości, poszanowanie traktatów oraz jedność narodu.

Londyn, 28. 10. (ATE.) Według uzupełniających doniesień z Nowego Jorku, kilka pułków garnizonu w Rio de Janeiro nsiłowało dokonać kontrrewolucji i obalić juntę wojskową. Jednakże wojska rewolucjonistów stłumiły krwawo wystąpienie części garnizonu przeciwko rządowi rewolucyjnemu, odtaczając ze wszystkich stron koszary, w których zabarykadowali się zwolennicy obalonego prezydenta Luis. Wylizowała się formalna bitwa, podczas której ponad 100 żołnierzy zginęło.

Rio de Janeiro, 28. 10. „Hawas” donosi z Rio de Janeiro, że junta wojskowa, która objęła narażenie rządu w Brazylii, wysunęła następujący program: 1) Rozwiązanie Kongresu Związkowego i parlamentów poszczególnych stanów, a powołanie wzmian za to zgromadzenia ustawodawczego; 2) ograniczenie i ustalenie importu oraz ograniczenie wywozu niektórych produktów krajowych; 3) ujednolicenie ustaw i ordynacji podatkowej; 4) uregulowanie prawa sprzedaży własności obywateli państw obcych; 5) powołanie kongresu narodowego, składającego się z 12 przedstawicieli każdego stanu.

** Bandyci amerykańscy porwali milionera. W wielką sensację wywołało tajemnicze zniknięcie znanego finansisty i milionera Vocuma z Gialvas w stanie Illinois. Jak się obecnie okazuje, Vocum, uprowadzony został przez bandytów chicagowskich. — Wyśtosowali oni do żony uprowadzonego list, w którym domagają się wysokiego okupu, za wypuszczenie na wolność milionera.

Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

149)

(Ciąg dalszy).

— Błagam cię o to! — wykrzyknęła młoda dziewczyna. — Żebyś pan wiedział, jak mnie uczynisz szczęśliwą?

Pomocnik patrzył zdziwiony na swojego dyrektora.

Panna Delarivière nie była zdolną podejść jednego kroku, a Rittner, tak samo jak ona wie o tem doskonale.

Edma po raz drugi usiłowała się podnieść, lecz sły jej nie dopisywały. Nie mogła nawet ustać na łóżku i upadła z powrotem na poduszkę.

— Nie mogę... nie mogę... — szepotała boleśnie, a duże łzy spływały jej po policzkach.

— Niech się pani uspokoi, — odezwał się żywo doktor. — To bardzo naturalne osłabienie. Zwalczy my je w ciągu dnia kilku... To tylko poprostu kwestja czasu...

— Dajmy Pan Bóg! — westchnęła młoda dziewczyna.

Doktor warjatek i jego pomocnik opuścili pokój Edmy.

— Potrzeba przerwać tę gorączkę zadawaniem w dużych dawkach chininy... — rzekł Rittner. — Walczyć potrzeba winem Bordeaux i krwistym befszji kiem, bo to enemies się rozwija. Od dzisiaj także używać pan będzie morfiny.

— Czego się pan obawia, panie dyrektore.

— Obawiam się, aby serce nie było zajęte.

— Więc stan panny Delarivière wydaje się panu tak jak i mnie bardzo niebezpiecznym?

— Tak, mój kochany kolego, bardzo niebezpiecznym... prawie beznadziejnym poprostu.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 31. października 1930 r.

† Wigilia. Symfonia i Olim.

Wschód słońca o godz. 6.28. Zach. o godz. 16.12.
Wschód księży. o godz. 15.3. Zach. o godz. 0.0.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Czwartek, dnia 30. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 9.1, wiatr p. d. zach. o prędk. 3 m/s, ciek. zachm. mgła, ciśnienie atmosferyczne 748.7, wilgotność 96%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 8.9, najniższa - 3.9, ilość opadu 1.7 mm.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiórka itd.)

Dziś (30. 10.) Koło śpiewu „Dembiński”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu dla chóru męskiego w Hotelu Dworcowym. Komplet bardzo pożądan.

Koło śpiewu „Chopin”: o godz. 8 lekcja śpiewu w Strzelnicy. Komplet i punkt konieczne.

K. S. „Polonia 1912”: o godz. 20-tej pogadanka wszystkich drużyn w Hotelu Dworcowym. Po pogadance zebranie zarządu. Komplet pożądan.

Pojutrze (1. 11.) Tow. Kat. Rob. Polskich: zebranie zarządu odbędzie się po głównym naboż. w południe w Domu Kat. O punktualne przybycie członków zarządu prosa.

Zw. Niższych Prac. Poczt, Telegr. i Telef.: zebranie miejscowe o godz. 11.00 u p. Klemczaka ul. Szkolna 4. Bardzo ważne sprawy. Przybycie każdego członka konieczne.

Niedziela (2. 11.) Zebranie handlarzy demokraznych: odbędzie się o 2-jej w lokalu p. Klemczaka ul. Szkolna 4. O liczny udział członków i sympatyków prosa.

1) Ciekawy wykład wygłosi dziś w czwartek, o godz. 8 wiecz. w Domu Katolickim ks. dr. Śpikowski. Tematem wykładu będą osobiste wrażenia prelegenta z podróży po Niemczech i Francji. Najciekawiej zapowiada się opis wspaniałych przedstawień pasyjnych w Oberammergau. Pożądanem jest, aby jaknajwięcej słuchaczy przybyło na wykład, gdyż dochód z dobrowolnych datków przeznaczony na budowę jedynej we Francji polskiej szkoły gospodarze.

1) W sprawie obchodu 29. listopada odbyło się wczoraj w auli gimnazjum im. Komienjusza zebranie zwołane przez Koło T. N. S. Wł. Po zagajeniu zebrania przez p. prof. Karpińskiego zabrał głos p. Rzepka, referując wyniki onegdajszych obrad Związku Towarzystwa, które wystąpiło z inicjatywą obchodu rocznicy, ustaliło dzień obchodu oraz szkic programu. Wobec tego następny mówca p. prof. Szpunar stwierdził, iż właściwie zebranie T. N. S. Wł. zwołano niepotrzebnie, bo nie pozostaje nic innego, jak przyłączenie się do akcji Zw. Tow. Wł. W sprawie tej wykonała się długa dyskusja, w której zabierali głos p. p. dyr. Przygodzki, Krajewicz, dyr. Buśkiewicz, dr. Jęrga, przewodniczący prof. Karpiński, prof. Paczosa, rekt. Rychlewski, red. Machalewski i Rzepka. Ostatni mówca oświadczył, że Zw. Tow. przagnąc wszystkim życzeniem zadośćuczynić i wszystkich zespolić, chętnie zgadza się współdziałać z T. N. S. Wł. oraz postawił wniosek, aby wybrał Komitet wykonawczy z prawem kooptacji, który zaprosi przedstawicieli władz i społeczeństwa do Komitetu

Honorowego oraz ustalił program. Wł. myśli propozycję p. Rzepki wybrani zostali do Kom. Wyk. pp. senior miasta, radca Górecki, dr. Jęrga, Szurkowski, prof. Karpiński, p. Sobczyńska i por. Dzielak.

1) Z apelem do społeczeństwa zwraca się Rada Stowarzyszenia Pań św. Wincentego a Paulo w Lesznie, prosząc o dary w postaci odzieży ciepłej dla biednych tak dorosłych jak i dzieci. Zbliża się okres zimowy, kiedy niedojedni biedni ochronić się może przed mrozem ciepłym ubraniem, nie mając za co kupić sobie opału w dostatecznej ilości równie nie mogą zdobyć się na kupno odzieży, zdany jest na ofiarość społeczeństwa. Ofiary przyjmują S. S. Serafika przy ul. Szkolnej.

1) Dla 3 najbliższych składam w administracji „Głosu” zt 15.— zamiast światła na grobie s. p. J. Czodakowskiego. A. C.

1) Dyżury lekarskie. W sobotę w uroczystość Wszystkich Świętych, dyżurują pp. dr. Jęrga i dr. Niessing; otwarta będzie Apteka pod Orlem. W niedzielę, 2 listopada pp. dr. Bystrzyński i dr. Trószniński, otwarta będzie Apteka pod Lwem.

1) Drużyny ratownicze Polsk. Czerw. Krzyża. Osoby, pragnące wstąpić do drużyny ratowniczej Polsk. Czerw. Krzyża mogą się zgłosić w terminie do dnia 5 listopada b. r. przy ul. Dworcowej 45, w składzie codzienn o godz. 4—7 popołudniu. Zapisywać się mogą osoby nie podlegające obowiązkowi linijowej służby wojskowej, a więc z kategorii C. i D. pospolitego ruszenia. W razie zgłoszenia się odpowiedniej ilości kobiet zostanie zorganizowana drużyna żeńska. Pierwszeństwo w naliczeniu przysługuje tym, którzy odbyli kurs sanitarny. Celem drużyny ratowniczej jest: wyszkolenie ludności cywilnej w metodach i sposobach udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym na zdrowiu, w razie nagłych wypadków i katastrof żywiołowych, oraz z sposobach ratowania zagazowanych.

1) Bezpłatne szczepienie ochronne przeciw płonicy odbywać się będzie nadal w każdy poniedziałek o godz. 16. Szczepienie to ochroni od zachorowań na 2 lata, równocześnie chroni od zachorowania na płonice (dyfterję) na zawsze. Uprasza się o korzystanie ze szczepienia bezpłatnego w jak najszerszym miarze. Dr. Błażejczyk.

Stow. Młodych Polek.

Patronat i Zarząd Stow. Młodych Polek w Lesznie zwołuje Zebranie Okręgowe które się odbędzie w dniu 2 listopada b. r. na sali Domu Katolickiego w Lesznie o godz. 12-tej.

Program:

1. Zagajenie i stwierdzenie obecnych.
2. Krótka referat na temat „O zadaniu Okręgu”.
3. Ustawy Okręgowe.
4. Wybór a) Rady Okręgu, b) Zarządu Okręgu.
5. 3 minutowe sprawozdanie poszczególnych słowarzyści.
6. Wolne głosy i zamknięcie.

„Sprawie służ”.

Patronat:

Ks. Schmelzer.

Zarząd:

A. Walenczakówna.

ZABOROWO.

20) Koło śpiewu. „Nowowiejski”. Jutro w piątek lekcja śpiewu wypada. Następną lekcję odbędzie się we wtorek o godz. 7.30 w szkole przy rynku. Komplet konieczny. Dyrygent.

tzera!... Poprowadziłem mój statek niży żrećny marynarz, bo przez przeżone przepaście, pośród których każdy inny utonąłby dziesięć razy!... Nikt mi teraz nie przeszkodzi w dopłynięciu do portu bezpiecznego.

Położył się do łóżka i najspokojniej przespał do rana. Wstał o ósmej.

W trzy kwadranse na dziesiątą odgłos dzwonka rozległ się po zakładzie, oznajmiając wizytę. Szwajcar pobiegł z oznajmieniem, że pan co był pozawczoraj, przyszedł z jakąś młodą panią i że oczekują w salonie.

— Młoda dama! — powtórzył doktor, a co to może być za dama?

Zeszedł bardzo zaintrygowany.

Czytelnicy nasi domyślili się już zapewne, że był to pan Grzegorz Vernier i panna Paula Baltus.

XXXII.

Maurycy Delarivière i jego siostrzeniec, jak już wiemy o tem, zatrzymali się w Hawrze na kilka godzin. Wuj Fabryczusa zabrał w interes ze swoim korespondentem, właścicielem okrętu i bankierem razem i zaopatrzony w przekaz, reprezentujący milion dwadzieścia tysięcy franków, wsiadł z siostrzeńcem na okręt francuski Albatros, mający zarzucić kotwicę w Plymouth.

Kapitan Kerjal, dzielny marynarz, Bretończyk komendant Albatrosa, był dobrym dawny znajomym pana Delarivière. Pomiczał kiedyś u niego znaczne swoje kapitały i stąd zawiązała się przyjaźń pomiędzy nimi. Co dwa lata bankier Nowojorski, skoro udawał się do Francji, albo powracał do Ameryki, podróżował zawsze na pokładzie Albatrosa, a pan Kerjal oddawał mu do dyspozycji swoją własną kajutę. Pozwalało to odbywać podróż w najdogodniejszych warunkach. Tym razem pan Delarivière korzystał także z uprzejmości kapitana.

(Ciąg dalszy nastąpi)

transakcje zbożem zaczynają przybierać normalne rozmiary, przyczem tendencja cen nie ulega poważniejszemu wahaniom.

Na rynkach krajowych obroty w dalszym ciągu małe, jedynie transakcje eksportowe są bardziej ożywione. W dniu 24. października moloowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w złotych: żyto 18,75—19,—, pszenica 27—28, owies jednolity 20,50—22,50, jęcz-

mień na kaszę 20—21, browarny 25—26,50; parytet Poznań 24 i 25 bm.: żyto 17,50—18, pszenica 23,25 do 25, jęczmień przem. 19—21,50, browarny 25—27, owies 17—19; parytet Kraków: pszenica dworska czerwona 28—28,50, biała 27—27,50, targowa 26,50 do 27; żyto dworskie 19—20, targowe 18,50—19; franc. stacja Wilno: żyto 18—19, pszenica 24—26, owies 18—19, jęczmień na kaszę 18—20, browarny 24—25.

Z rynków trzody chłownej.

W trzecim tygodniu października wywieziono z Polski do Wiednia 7432 szt., do Czechosłowacji 9435 szt., t. j. razem 16.867 sztuk nierogacizny w stanie żywym. Mimo, że tak na rynku wiedeńskim, jak i prakim domów z Polski się zmniejszył, a także ogólne spedy były niższe niż w poprzednim tygodniu, to jednak ceny nie poprawiły się, — przeciwnie — w Pradze zanotowano dalszą zniżkę o 15—25 hal. Cena za towar mięsny polski wynosiła: w Wiedniu S. 1.42 do 2,05, w Pradze Kc. 7,25—8,45 za 1 kg. żywej wagi. Wywóz bydła w stanie żywym wynosił do Pragi 256 szt., do Włoch przeszło 300 sztuk.

W Anglii sytuacja na rynku bekowym znaczone się poprawiła. Okoliczność tę przypisać należy zmniejszonemu ubojom duńskim, które w zeszłym tygodniu spadły do 114.000 sztuk. Bekon polski uzyskał stosunkowo największą podwyżkę w granicach 5—7 Sh. i notuje obecnie Sh. 61—65 za 1 Cwt. (50,8 kg) co w przeliczeniu na zł wynosi około zł 2,70 za 1 kg. bito, loco Londyn. W pierwszych tygodniach listopada nastąpi jednak niewątpliwie pewna zniżka, gdyż uboje duńskie będą wówczas silniejsze. Z Polski dostarczono do Anglii w zeszłym tygodniu 4351 bałotów beków t. j. blisko 9000 sztuk świń prze-robionych na bekony.

Na targach krajowych ceny bydła utrzymują się mocno przy tendencji lekko zwiększającej. Na rynkach trzody chłownej jest tendencja w dalszym ciągu słaba. Świnie mięsne do wywozu beków i żywa uzyskują zł 1,40—1,60, świnie tłuszczone za zł 1,70 do 2,20 za 1 kg. żywej wagi. (Arol.)

Z rynków jajczarskich.

Warszawa, 29. 10. Na światowych giełdach jajczarskich naogół tendencja mocna, jedynie niektóre rynki między innymi i polski wykazują uścisnienie słabsze. W Niemczech ceny nieco wyższe mimo b. słabego popytu. Na rynku francuskim sytuacja w dalszym ciągu bardzo mocna. Popyt na jaja zagraniczne silny. Ostatnio pojawiły się w znacznych ilościach jaja belgijskie, za które płacono 920 fr. za 100 sztuk. Jaja polskie cieszą się nadal dużym zainteresowaniem. W tygodniu ubiegłym przywieziono do Anglii 431.672 wielkich setek, z czego 35.422 w. setek przypada na Polskę (w tygodniu poprzednim 68.734 w. setek). Na rynku tendencja mocna, jaja duńskie i angielskie wiozły około 2—5 sh., polskie o pół do 1 sh. We Włoszech tendencja utrzymana. Ceny wyborowych galunków w dalszym ciągu zwiększały, ale popyt na nie ograniczył się do koniecznych zakupów. Większym zainteresowaniem cieszą się jaja mniejsze i tańsze, zwłaszcza polskie świeże, za które płać 48—50 lirów za 100 sztuk franc. granica polsko-niemiecka. Na rynku szwajcarskim importerzy ograniczyli swe zakupy do najniezbędniejszych potrzeb, oczekując załamania się zwykłej cen i stabilizacji rynku. Dowozy jaj świeżych duże, tak że prawdopodobieństwo zmiany jest b. możliwe. Importerzy szwajcarscy są naogół z jaj polskich zadowoleni, podkreślają jedynie, że bardzo często znajdują braki ilościowe w skrzyniach oraz, że rzeczywista waga galunków jest niższa od umówionych. Na rynku austriackim tendencja utrzymana przy cenach obniżonych wobec mniejszego popytu. I zwiększonych dowozów. Obroty na praskim rynku jajczarskim osłabły się. W obrocie dużo świeżych jaj polskich. W Hiszpanii tendencja mocna, ceny

lekko zwiększające. Popyt w dalszym ciągu duży. Daje się zauważyć dalsze zainteresowanie towarami polskimi.

W kraju tendencja nieco słabsza. Cena jaj oryginalnych za skrzynię loco skład Warszawa wynosiła za 1 kg. zł 3,50, detaliczna cena według komisji nabławowej 20—22 gr za sztukę. Za towar eksportowy loco granica płacono za dwie półskrzynie płaskie zależnie od jakości i miejsca załadowania 29 i pół—30—35 dolary.

Zboże rosyjskie do Włoch.

Sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Genui podpisało z jedną z wielkich włoskich firm importowych umowę na dostawę większych ilości zboża rosyjskiego. Układ zawarty został na sześć miesięcy i wchodził natychmiast w życie. Zboże dostarczane będzie do Genui i Triestu.

Zakaz przywozu ziemniaków do Argentyny.

Zgodnie z wnioskami Ministerstwa Rolnictwa Argentyny, rząd argentyński wydał zakaz przywozu ziemniaków do tego kraju.

Zakaz ten obowiązywać ma do 31. grudnia r. b. Zakaz ten podyktowany został względami sanitarnymi. (Arol.)

Cła wwozowe od przetworów przemysłu mleczarskiego.

Racjonalna polityka rządu, dbającego o rozwój własnego przemysłu mleczarskiego prowadzi do ustanowienia wysokich barier celnych w celu wstrzymania wwozu, aby w ten sposób podwyższyć cenę towaru zagranicznego, a jednocześnie stworzyć pomysłowe warunki dla produkcji krajowej.

Cła wwozowe w poszczególnych krajach są następujące:

Na masło od 100 kg w zł polskich: Polska — zł 12,5; Francja — zł 35; Włochy — zł 42; Czechosłowacja — zł 57; Szwecja — zł 59; Norwegia — zł 92; Niemcy — zł 100; Stany Zjednoczone — zł 148; Grecja — zł 178; Szwajcaria — zł 207.

Na sery od 100 kg w zł polskich: Francja — zł 21; Szwajcaria — zł 39; Niemcy — zł 43; Czechosłowacja — zł 76; Stany Zjednoczone — zł 97; Hiszpania — zł 200; Norwegia — zł 220; Polska na ser szwajc. zł 195; bryndza zł 78; inne sery 516.

Na mleko skondensowane od 100 kg. w zł polskich: Francja — zł 9; Stany Zjednoczone — zł 19; Szwajcaria — zł 26; Belgia — zł 37; Danja — zł 57; Niemcy — zł 70; Polska — zł 78; Hiszpania — zł 158.

Jak z powyższego wynika, najniższe cła posiada Francja, której rząd nie myśli o popieraniu własnego przemysłu mleczarskiego tak dalece, że zajmując drugie miejsce w produkcji światowej mleka, Francja sprowadza dość znaczne ilości przetworów przemysłu mleczarskiego do swego kraju. (Arol.)

Jeziro zniknęło pod wodą. Mieszkańcy okolic Neapolu byli w tych dniach świadkami niezwykłego zjawiska przyrody. Oto w związku ze wznowioną ostatnio działalnością Wezuwiusza, małe jezioro Capena zaczęło się nagle mieniać różnymi barwami, przyczem z głębi wydobywały się chmury oparów. Na drugi dzień rano jezioro zniknęło zupełnie, a na dnie można było dostrzec kilka szerokich szczelin. Po upływie godziny woda zmieszana z parą wdarła się z powrotem z podziemia i w krótkim czasie jezioro wróciło do dawnego stanu.

Ogólne wiadomości bieżące.

Warszawa. (Mleczarstwo). W Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych w wojew. warszawskiego odbyło się posiedzenie sekcji mleczarskiej spółdzielczej rady fachowej, na którym opracowano szczegółowy program rozbudowy sieci mleczarni, komasacji i mechanizacji spółdzielni czynnych, podjęcia akcji za wprowadzeniem w spółdzielniach mleczarskich pasteryzacji mleka używanego do przerobu oraz za rozpowszechnieniem poirzeży dostaw czystego mleka. Omówiono wreszcie sprawę kształcenia personelu instruktorskiego i technicznego. — Agencja „Arol” dowiaduje się, że i w innych województwach Spółdzielcze Rady Fachowe W. T. O. i K. R. opracowały plany pracy zainteresowanych organizacji zawodowych i spółdzielczo-rolniczych w zakresie mleczarstwa. (Arol.)

Poznań. (Kurs dla pomocników ogrodniczych). Poznańskie Towarzystwo Kursów Ogrodniczych urządziło „Kursy dla pomocników ogrodniczych” stopnia pierwszego i drugiego. Kursy rozpoczną się dnia 10. listopada br. Zapisy przyjmuje sekretariat Towarzystwa, ul. Śniadeckich 54-58. O wszelkie informacje i prospekty kursów zgłaszać się należy pod powyższym adresem.

Leszno. (Kółko Rolnicze). Dnia 26. bm. odbyło się zebranie K. R. na sali p. Iłskiego. Zebraniu przewodniczył prezes Kółka p. Grzywacz. Referat wygłosił sekr. pow. p. Górski na temat podniesienia

Wywóz sera polskiego do Niemiec.

Wysokość obrotów handlu zagranicznego Niemiec serem przedstawia się jak następuje:

W roku 1929 przywóz wynosił 664.833 q. na sumę Rmk. 106.276.000, wywóz zaś 22.312 q. wartości 2.783.000. W roku 1928 przywóz wynosił 614.716 q. wartości Rmk. 102.270.000; wywóz zaś 16.620 q. wartości Rmk. 1.210.000.

Jak więc widzimy, Niemcy są pod względem obrotów zagranicznych serem, krajem wybitnie importowym. Nadwyżka przywozu nad wywozem wynosiła w roku 1927 Rmk. 111.910.000, w roku 1928 — Rmk. 100.810.000, w roku zaś 1929 — Rmk. 103.493.000.

Polska zajmuje piąte miejsce między krajami wwozącymi sery do Niemiec, wywoziła bowiem w roku 1929 — 9.452 q. wartości Rmk. 363.000, w roku zaś 1928 — 4.700 q. Wywóz więc z Polski do Niemiec wzrósł w tym czasie o 100 proc. Składa się on prawie wyłącznie z półfabrykatów, mianowicie twarogu, którego wywieziono w 1929 r. — 9.281 q., reszta zaś t. j. 171 q. przypada na słasietne galunki sera, na sery słobowe.

Zainteresowanie niemieckich kół handlowych serem pochodzenia polskiego jest niewielkie. Tłumaczy się to z jednej strony małą znajomością sera pochodzenia polskiego na rynku niemieckim, oraz pewnym, nadal jeszcze istniejącym, uprzedzeniem do wyrobów polskich, z drugiej zaś strony wzrastającą produkcją krajową i nasyceniem rynku niemieckiego towarami zagranicznymi. (Arol.)

Zbiory chmielu.

W rb. zbiory chmielu w Europie środkowej obliczane są na 514.000 do 554.000 ctm. W r. ub. zbiór chmielu wynosił zgórą 800 tysięcy centn. metr.

Urodzaj chmielu w Polsce w rb. w porównaniu z r. ub. zmniejszył się prawie o 35 proc. (Arol.)

O organizację eksportu ziół.

Warszawa, 29. 10. W Państwowym Instytucie Eksportowym odbyła się konferencja w sprawie organizacji eksportu ziół leczniczych i przemysłowych. Na konferencji tej omawiano zasady organizacji. W

stanu hodowlą, wydajności i jakości oraz o korzyściach z kontroli mleczności, jaka jeszcze jedynie przedstawia się kryzysowi rolnicemu. Wiązać te wszystkie sprawy w jedną całość, wskazywał referent na środki zlagodzenia zła, a specjalnie obszernie tłumaczył możliwość osiągnięcia wyższej jakości i ilości produktów wysyłanych na rynek zagraniczny. Wreszcie podkreślił mówca, że nieodzowne nam są samowystarczalność i oszczędność. Nad najaktualniejszymi tematami referatu wywijała się bardzo obszerna dyskusja, w której żywy udział wzięli pp. Grzywacz, Filipowski z Grzybowia, Słoma, oraz jeszcze wielu innych. Na apel p. prezesa uchwalono przystąpić do kontroli mleczności przy Wlkp. Izbie Rolniczej, oraz złożyć pewną kwotę pamiętną na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranowski”. (J. G.)

Kakolewo. W dniu 26. bm. po nieśporach odbyło się zebranie K. R. pod przewodnictwem zasłużonego prezesa Kółka p. Ciszaka. Referat wygłosił sekr. pow. p. Górski na temat „Kryzys gospodarczy a środki zaradcze w Rolnictwie”. Aktualne i ważne tematy referatu wywołały ożywioną dyskusję, w której dużo ciekawych spraw poruszał pp. Pioszajczak, Pawłowski i inni.

Osieczna. (Kółko Rolnicze). W niedzielę, dnia 2. listopada br. o godz. 3 popoł. odbędzie się zebranie Kółka na sali posiedzeń. Z powodu wygłoszenia referatu, uprasza się o jak najliczniejszy udział. Zarząd.

wyniku konferencji postanowiono wyłonić Komisję z pośród przedstawicieli sero zainteresowanych celem dokładnego opracowania podstaw prawnych do tej organizacji.

Wskazówki praktyczne

Kompost na prędcie. W opłatach zachęcających do sporządzania kompostu jest jedno, co mniej zachęca, że trzeba czekać rok a bodaj i dwa lata, aby kompost dojrzał, stał się masą jednolitą, ciemną, przydatną do użytku. I niewątpliwie ten długi okres czasu jest konieczny, jeśli wszelkie materiały składane na kompost mają przegnieć, jeśli nie są one w równym stopniu podatne na szybkie działanie czynników powodujących rozkład. Gdy jednak są dziś takie czasy, że chcemy, żeby nawet tak niekosztowny nawóz szedł w szybki obrót gospodarczy, myślimy na przyspieszenie zastosowania kompostu znaleźć radę. Trzeba tylko pomyśleć i dać odpowiedź na pytanie, z czego się kompost składa? Oóż składa się z części bardzo różnych, a w tych częściach składowych mamy i takie, które w każdej chwili są wartościowe jako nawóz. Weźmy skrzybanki po dwórzowe, popiół, pomioł drobiowy, odchody... toć to wszystko gotowy gnoj. A zatem mając na kupie oprócz tych gotowych jeszcze i twardsze dodatki, czy też wolniej się rozkładające i ów kompost, a właściwie mówiąc mieszanina różnych odpadków leży choćby dopiero od maja, czerwca i była przerabiana szpadlem, moglibyśmy teraz całą tę masę przeartować i to, co spadnie pod artę, uważać za materiał zupełnie dobry do użytku, jako nawóz czy na pole, czy na łąkę. To zaś, co po artę się stacza — nie przechodzi między drutami — pozostawiać, ogarnąć w równe pryzmy i niech dalej przegrzewa. Bądź co bądź są to części kompostu już nasyczone bakteriami, a gdy jeszcze polejemy je gnojówką, lub przysypimy pyłem wapniowym, to do przyszłej jesieni ulegną całkowitemu rozkładowi. F. St. (Arol.)

Upadłości firm zbożowych na Śląsku niemieckim. Wskutek trudnej sytuacji gospodarczej, zawiesiły wypłaty dwie firmy śląskie, zajmujące się handlem zbożowym, a mianowicie: „Moritz Bredig” i „Carl Klonka” w Gliwicach.

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	20.10.	21.10.	22.10.	23.10.	24.10.	25.10.
Pszenica						
Warszawa	28,00	28,00	—	28,00	28,50	—
Poznań	28,00	—	25,00	—	—	25,00
Łódź	25,00	24,75	—	24,25	24,25	—
Lublin	—	24,50	—	—	—	—
Zyto						
Warszawa	19,00	19,00	—	19,00	19,00	—
Poznań	18,25	—	18,00	—	18,00	18,00
Łódź	—	—	—	18,25	18,25	—
Lublin	—	17,50	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	21,00	21,00	—	21,00	21,00	—
Poznań	21,50	—	21,50	—	21,50	21,50
Łódź	18,75	18,25	—	17,75	17,25	—
Lublin	—	19,00	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	22,50	22,50	—	22,50	22,50	—
Poznań	19,00	—	19,00	—	19,00	19,00
Łódź	—	—	—	18,50	18,50	—
Lublin	—	—	—	—	—	—

Ze świata

Nowa ustawa mleczarska w Niemczech. Poprzedni Parlament Rzeszy zatwierdził nową ustawę mleczarską. Ustawa ma na celu uporządkowanie poprzednio wydanych przepisów, wprowadzając jednocześnie szereg rzeczy nowych. Ustawa między innymi przewiduje koncesjonowanie handlu mlekiem. Dalej ustawa zabrania produkcji i handlu namiastkami mleka, oraz produktów pochodnych, za wyjątkiem margaryny i sera margarynowego. Przeciwnicy uważali, że zakaz ten zmniejszy spożycie mleka, że na produkcie namiastek, które nie zawierają substancji szkodliwych, Niemcy zużywają od 100 tys. do 120 tys. litrów mleka odzyskanego. W celu uźdrowienia koniunktury nabiałowych w zakresie przetwórstwa i zbytu — władze krajowe uprawnione są do przeprowadzenia przymusowej unifikacji przedsiębiorstw wytwórczych, przetwórczych i handlowych. Paragraf ten wprowadza ograniczenie prywatnej własności. Termin wprowadzenia powyższej ustawy w życie ustalony będzie przez rząd w porozumieniu z Radą Rzeszy. (Arol.)

Z zagadnień fizyki.

Ciekawy eksperyment ze „śpiewającą cebulą.” „A teraz usłyszycie państwo, jak śpiewa cebula...” Cebula całkiem zwyczajna, choć zresztą nader pożyteczna jarmazyna, podnosząca doskonale smak naszych potraw, stała się bohaterką na ostatnim kongresie badaczy światła w Berlinie.

Wyanałacz aparatu, który pobudza cebulę do śpiewu, jest frankfurcki fizyk Rajewski. Bliższe zrozumienie tego fenomenu dostarczył taki, odkryty już przed laty przez rosyjskiego historyka Gwircza, że rosnące korzenie cebuli wydzielają swego rodzaju promienie. Promienie te były dotychczas za słabe, żeby je można bezpośrednio zarejestrować. Na fakt ich istnienia wskazywały jednakowoż wyniki działań w tych promieni. Jeżeli umieszczono obok korzenia cebuli kijankę wówczas w części kijanki, zwróconej do korzenia, nastąpił intensywny podział komórek. I kijanka ze swej strony wysłała promienie (znanowicie z mózgu), które wpływają znowu na wzrost rośliny.

Ciekawe to były doświadczenia, ale sceptykom nie wystarczyły. Chcieli oni mieć aparat, któryby

rejestrował dokładnie ilość natężenia i długość tych fal. Udało się to już niedawno częściowo niemieckiemu botanikowi Stempellowi, który wynalazł detektor dla tych promieni życia. Oto skonstruował rodzaj żelazny, w której fale cebuli wywoływały zmiany drobnow. Ale i tu jeszcze mogły zajść pomyłki, przeto nie wszystkich uczonych przekonywała należność ta żelazna.

Aż wreszcie przyszedł Rajewski ze swoim aparatem. Zamienił on promienie cebuli w tony. — Zmiana ta jest ugruntowana na tej samej podstawie, na jakiej światło przy pomocy czułej komórki fotoelektrycznej zamienia się na elektryczny prąd, a ten prąd powoduje wreszcie powstawanie dźwięków.

Jak naprawdę w szczegółach aparat ten jest zbudowany, jeszcze niewiadomo. W każdym razie jest on niezmiernie subtelny, ponieważ promienie, wysyłane przez korzeń rosnącej cebuli są nadzwyczaj słabe.

To i owo.

Urlop dla koni. Angielskie towarzystwo opieki nad zwierzętami założyło w Poynton p. Manchesterem niezwykle instytucję. Jest to sanatorium dla przepracowanych koni. Towarzystwo doszło bowiem, do słusznego wniosku, że koń, który pracuje cały rok, musi mieć urlop. Pogląd ten uznaje widocznie, w Anglii wielu właścicieli stajni, gdyż pensjonat koński jest stale przepełniony. Za niewielką opłatą otrzymują w nim konie pożywienie i opiekę, a cały dzień spędzają na harcach na wolności. W pensjonacie w Poynton przebywają też emeryci końscy, którzy wysłużyli już swój wiek, czy to na wyścigach, czy też w służbie pociągowej.

Koty, szczury i myszy. W wychodzącym w Frankfurt tygodniku „Die Umschau” umieszcza znany przyrodnik dr. Bing relację z doświadczeń chińskiego psychologa, dra Cing-Yang-Kuo. czynionych z kotami i ich odwiecznymi wrogami, szczurami i myszami. Uczony chiński stwierdził, że koty, nie zawsze kierują się wrogiem instynktem wobec swych małych, szarych przeciwników.

Twierdzenie to opiera dr. Cing na następujących eksperymentach. Zgromadził on razem koty, szczury i myszy, obserwując ich zachowanie się wobec siebie. W pierwszym wypadku młode koty nie weszły w klatki i nie dopuścił do nich podczas pierwszych tygodni pobytu nieznanego im jeszcze wroga. Z 20 kotów, wychowanych w tych warunkach, zaledwie 9 poczuło w sobie instynkt atawistyczny i rzuciło się na szczury i myszy. Podczas następnego doświadczenia umieścił młode koty z szczurami i myszami we wspólnej klatce. Wytłoczyła się najpiękniejsza harmonia towarzyska. Koty nie tylko nie odnosiły się wrogo do swych towarzyszy, lecz rozpoczęły z nimi wspólne harce i zabawy i ani jeden nie miał wobec szczurów i myszy morderczych zamiarów. Tylko trzy z pośród 20 kotów rzuciły się dopiero w klatkę miesiąc później na szczury i to zupełnie innej rasy, aniżeli ich dotychczasowi towarzysze zabawy.

Trzecie doświadczenie miało na celu wykazanie, że drapieżne instynkty kotów budzą w nich młaki, ucząc je polować szczurów i myszy. Eksperyment wykazał całą prawdę twierdzenia uczonego. Z pośród kociąt oddanych młokom na naukę i obserwujących polowania starszych, 85 proc. łowiło szczury i myszy, przed ukończeniem 4 miesięcy.

Kocięta, chowane przez 3 do 4 miesięcy na pokarmie wegetariańskim nie objawiały później żadnego apetytu na mięso. Mimo to, przypatrując się młokom podczas łowienia szczurów i myszy, same rzuciły się na nie. Wynika z tego, że nie głód był zasadniczą pobudką ich postępowania. Dr. Cing dochodzi do wniosku, że kwestia przyrodzonego instynktu nie jest tak łatwą i prymitywną, jak się to dotychczas zdawało.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 41.

Leszno, dnia 31 października 1930 r.

Rok 3.

Przyjęcie u ministra Polczyńskiego.

Warszawa, 29. 10. Minister rolnictwa dr. Leon Jania-Polczyński, przyjął w dniu 28. bm. przedstawicieli szeregu organizacji rybackich w liczbie 14 osób z prof. Slachem i hr. Staryńskim na czele — w sprawach ustawy rybackiej. Następnie p. minister przyjął przedstawicieli zachodnio-polskiego Zjednoczenia spirytusowego pp. prezesa Suryna, Dziwanowskiego, Polworskiego i Walukiewicza — w sprawach spirytusowych i wreszcie nowomianowanego kierownika warszawskiej dyrekcji lasów państwowych, p. Chwałobogowskiego.

Blok agrarny a państwa przemysłowe.

Węgierski profesor uniwersytetu i b. sekretarz Stanu Elemer Hantos wygłosił w Wiedniu odczyt o środkowo-europejskim rozwiązaniu kryzysu agrarnego. Prelegent wywołał, że wyrównanie zapotrzebowania między państwami agrarnymi a przemysłowymi da się w ramach istniejącego systemu traktatów handlowych osiągnąć najprościej przez zawarcie traktatów kontyngentowy. System kontyngentowy z ważącymi udogodnieniami celnymi, a więc pewnego rodzaju preferencją de facto przez skoncentrowanie przywozu i wywozu w drodze central, może być jednak uważany tylko za zarządzanie przejściowe aż do usunięcia klauzuli największego uprzywilejowania z traktatów handlowych.

O kredyt dla rolników.

Warszawa, 29. 10. Prezydium rady naczelnej organizacji ziemianiskich złożyło władzom memoriał w sprawie sytuacji kredytowej rolnictwa. Memoriał zawiera prośbę zastosowania dalszych prógów płatności kredytów rolniczych.

Jarmark nasienny w Warszawie.

W dniu 28. listopada br. odbędzie się w Warszawie otwarcie dorocznego jarmarku nasiennego w gmachu C. T. O. i K. R. Przed otwarciem jarmarku odbędzie się posiedzenie wystawców, celem ustalenia cen orienentalnych; producenci nasion zapoznają się ze sprawozdaniami o wyniku zbiorów z całego kraju oraz z zagranicy i na tej podstawie ustalą cenik orienentalny, na zasadzie którego loczyć się będą pierwsze transakcje.

Jarmark trwać będzie dwa dni, poczem wydany zostanie buletyn jarmarczny, zawierający ceny nasion na rok przyszły. W czasie trwania jarmarku toczyć się będą w Warszawie obrady polskiego zw. wytwórców nasion ogrodowych.

Wadomości rybackie. We wrześniu br. połowy morskie wyniosły 178.260 kg. ryb różnych gatunków, wartości 345.000 zł. W porównaniu z wrześniem r. ub. połów ryb spadł o 57.260 kg. Połów węgry w r. ub. był znacznie wyższy, aniżeli w roku ubiegłym. Rybołówstwo jeziorowe we wrześniu r. b. było naogół słabe. Rybacy na Wiśleszczyźnie założyli przed kilku tygodn. Spółdzielnię Rybacką w Wilnie. (Arol.)

Ze światowych rynków zbożowych.

Warszawa, 28. 10. Na rynkach zbożowych wciąż jeszcze nie widać poprawy. Na rynku angielskim panuje silna konsternacja z powodu dumpingu amerykańskiego; nie tylko sfery handlowe, ale też całe społeczeństwo jest poczynaniami sowieckimi poważnie zaniepokojone, ponieważ oznaczają one ruinę dla rolników i robotników rolnych W. Brytanji. W sierpniu r. b. przywieziono do Anglii 280.219 cwt. pszenicy sowieckiej wartości 115.755 £., a we wrześniu 2.251.424 cwt. wartości 840.886 £., czyli prawie osiem razy więcej. Za październik oczekuje się jeszcze wyższej cyfry importu, niż we wrześniu, gdyż są awizowane setki ton z południa Rosji z przeznaczeniem dla Anglii i z poleceniem sprzedaży za wszelką cenę. Niezależnie jednak od tego kupcy angielscy zapytują o pszenicę polską, ponieważ pszenicę rosyjską kupują tylko młyny na wyrób najlepszych gatunków mąki zaś polską możnażby zużyć na wyrób mąki dla potrzeb domowych. Cena pszenicy na rynku szwedzkim została ustalona dla młynów portowych na kor. 18,90, dla młynów wewnątrz kraju kor. 18,40. Odnośnie ceny dla żyta wynosiła kor. 15,70 i 15,20. Nowotowania pozostałych zbóż, a więc jęczmienia i owsa utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Na rynku duńskim tendencja spokojna, obroty małe. Żyto polskie w poszukiwaniu po cenach lekko zwyżkujących. Żyto i pszenicę rosyjską oferują po bardzo niskich cenach. Dla jęczmienia pastewnego popyt osłabł z powodu konkurencji kukurydzy. Na rynku estońskim podaż zboża głównie ze Stanów Zjednoczonych i Chile, brak natomiast ofert polskich. Ceny żyta polskiego na rynku łotewskim utrzymane, żyta sowieckie tańsze, bez transakcji. Ceny za pszenicę rosyjską wynoszą Hfl. 7,50 cili Ryga. Rząd łotewski zakupił dotychczas ca. 20.000 tonn żyta i ca. 9.000 tonn pszenicy, z czego następnie sprzedane zostało młynom ca. 9.000 tonn (łącznie żyta i pszenicy). Obroty na giełdzie wiedeńskiej ożywiły się nieco, co znalazło swój wyraz w notowaniach. Specjalnym popytem cieszyły się pszenica, której większe partie zakupiły miejscowe młyny. Transakcji tych dokonano towarem krajowym, dla pszenicy węgierskiej i jugosłowiańskiej brak zainteresowania. Dla żyta tendencja słaba, jedynie towar węgierski był chętnie nabywany. Ceny żyta na rynku węgierskim utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Na wzmiankę zasługują powzięta ostatnio przez zarząd giełdy budapeszteńskiej uchwała, upoważniająca komisarzy rządowego do ścisłej kontroli transakcji terminowych. Jest to duże ograniczenie swobody obrotów terminowych. W Niemczech tendencja na żyto i pszenicę słaba. Istnieją pogłoski, że rząd przygotowuje ustawę o przymusowym dotądowaniu do mąki pszennej około 15—20 proc. mąki żytniej, oraz o wypieku chleba z mąki żytniej i karbofilanej. Ceny pszenicy utrzymują się na dotychczasowym poziomie, dzięki dobremu zbiorowi, jaki znajdują zwłaszcza gatunki lepsze. Minister skarbu Rzeszy miał udzielić ostatnio pozwolenia na sprowadzenie z Gdańska 20 tys. tonn pszenicy po zniżeniu o 10 proc. celi oraz 1000 tonn mąki. Ruch na giełdzie praskiej jest bardzo żywy,

BUKOWIEC GORNY.

bc-gy) *Agentura Głosu* obejmuje z dniem 1-go listopada b. r. p. Marcin Poloch, restauracja.

RAWICZ.

rz) *Falszywy agent.* W Niemcynie, w pow. rawickim aresztowano niejakiego Michała Agacińskiego, fałszywego Wojciechowskiego, który robotnikom, chcącym udać się za pracą do Niemiec, ułatwiał nielegalne przejście przez granicę, pobierając za to po 3 zł wynagrodzenia od osoby. Nabrał w ten sposób około 40 dziewcząt z okolicznych powiatów.

BOJANOWO.

bo) *Tegoroczny VII. Dzień Katolicki w Bojanowie* wyścisnął się głęboko w sercach katolickiej ludności i wniósł do serc wiele otuchy i pocieszenia. Uroczystą sumę celebrował ks. prefekt Cwikowski, który także wygłosił wziosłe kazanie, przedstawiając w podniosłych słowach królewski program Chrystusa, którego treścią jest, by wszelkie narody poznały w czciliwego Boga. Punktem kulminacyjnym była akademja popołudniowa, zapoczątkowana przez Chór Kościelny, który pod batutą swego dyrygenta odśpiewał „Hymn katolicki”. Słowo wstępne wygłosił prezes Ligi Kat. p. prof. dr. Niklewski z Bojanowa. Mówca wspominał o 1500-letnim jubileuszu św. Augustyna, wpałając zyczenie, by duch Świętego opowiadał serce narodu polski. Nastąpiły deklamacje dzieci szkoły powsz., wygłoszone w wielkim zrozumieniu, dzięki współpracy obecnych kierowników szkoły p. Józefowicza. Odczyt na temat „Religia a rodzina” wygłosił p. prof. Płoneczak z Poznania. Przypięty ten referat p. prof. Płoneczak wyrażał ogromne wrażenie i został przyjęty hucznymi oklaskami. Drugą część programu rozpoczęła deklamacja sceniczną: „Modlitwa zakonnic”. Z kolei przemówił miejscowy ks. proboszcz. Wierzbaczewski. Cieszący mówca w przemówieniu swym podkreślił, że obecny Dzień Katol. obchodzimy pod hasłem „Czyn katolicki”. Wzorem i przykładem „Czynu katolickiego” jest ś. p. ks. Wawrzyniak, ten mąż i król czynu, który za czasów naszej niewoli pruskiej „szedł przed ludem na okazywane drogi”. To też w obecnych czasach niedeferentyzmu religijnego wszelkie warstwy społeczeństwa naszego stanąć powinny na gruncie katolicyzmu i czynem katolickim przeciwstawiać się niezdrowym prądom nurtującym w naszym społeczeństwie zwłaszcza w obecnym okresie rozgłaszania spowodowanego ruchem wyborczym. Za Czynem Katol. Odrodzonego Polska katolicka, niech spłaci dług swój wobec Boga. Burza oklasków była wymownym dowodem, że słuchacze solidaryzują się z poglądami mówcy. Nastąpił śpiew dzieci szkoły powsz. pod batutą p. nauczyciela Nowaka, a „Modlitwa” Moniuszki Chór kościelny zakończył piękną akademję VII Dnia Katolickiego. Bardzo dodatnie wrażenie na obecnych zrobiła sala p. Jakubowskiego, rozbudowana, odnowiona z nowoczesną sceną, we dług najnowszych przepisów policyjnych.

PONIEC.

pc) *P. Prezydent ojcem chrześnym.* W rodzinie Moszajczaka w Janiszewie urodził się syn, i na imię ojcę popartym przez władze administracyjne, P. Prezydent Rzeczypospolitej wyraził zgodę na ojca chrześnego i jako upominek przysłał chrześniakowi swemu książkę oszczędnościową na sumę 50.— zł. (st. 1.)

pc) *Napad.* W sobotę, dnia 25 b. m. w lesie Sarbinowskim napadli na przechodzącą tam kobiecinę Rozalię Buśkówną z Sarbinowa jakiś opryszek i począł bić po głowie, odbierając jej ostatnie pieniądze w sumie 6.— zł i ułotnił się w niewiadomą kierunek. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi miejscowy Posterunek Pol. Państw. (st. 1.)

WIELKOPOLSKA.

w) *Ostrów. (Aresztowania.)* Onegdaj aresztowano w Ostrowie trzech działaczy Młodych Obozu Wielkiej Polskiej, a mianowicie pp. Walentego Rzeckiego, Wacława Janowskiego i Tadeusza Szczekowskiego. Przed aresztowaniem dokonano rewizji w ich mieszkaniach, w wyniku której zabrano akta wydziału powiatowego Młodych.

w) *Kościan. (Polityka w interesach nie popłaca.)* „Gazeta Polska” w Kościanie, podaje, iż w niedzielę, dnia 26 bm. na samochodzie ciężarowym firmy „Blask” z Poznania przybył do Kościana oddział ludzi, który dostał się na salę, gdzie odbywało się zebranie Stronnictwa Narodowego. Tam bojówka ta wszczęła hałas, wskutek czego zebranie zostało rozwiązane. W związku z tem „Gazeta Polska” zapytuje: Czy firmie „Blask” nie wiadomo, że na zjazd Stronnictwa Narodowego w Toruniu nie wolno było zwozić uczestników samochodami ciężarowymi? — Czy firma „Blask” nie wie, że prawie cały Kościan wyznawał i wyznaje ideologię Stronnictwa Narodowego? — Czy firma „Blask” udzielając samochodu do politycznych awantur nie rozumie, że wyjdzie na tem „jak Zabłocki na mydle”? — Czy personel „Gazety Polskiej” dotąd mył ręce mydłem Blask.

w) *Lubon. (Złodzieje.)* W Luboniu dyżurny rtmu na kolejce spostrzegł ubiegłej nocy na szosie samochod. Obok samochodu stało trzech osobników, szukających rzekomo jakiegoś worka z ciężarami. — Sprawą zainteresowała się bliżej policja, lecz nieznajomi zdolali zbiec. Znalaziono tylko worek, w którym były cztery tuste gęsi.

w) *Września. (Likwidacja NPR-prawicy.)* „Express Poranny” donosi, że w powiecie wrzesińskim NPR. prawica przestała właściwie istnieć. W niedzielę ubiegłą we Wrześni odbyło się zebranie delegatów poszczególnych kół tego stronnictwa. Z całego powiatu. Na zebraniu uchwalono ogłosić odezwę do robotników i członków NPR., w której przedstawiono

w) *Sieraków. (Wygwizdany poseł niemiecki.)* Onegdaj w Sierakowie odbył się wiec niemiecki, na którym przemawiał kandydat posełski z listy niemieckiej okr. nr. 36 Saenger. Zebrana publiczność polska w odpowiedzi na zakusy Treviranusa urządziła Saengerowi kocią muzykę — tak, że w przedzigu 15 minut wiec rozwiązano. Ten sam Saenger urządził wiec w Międzychodzie, który również nie doszedł do skutku z powodu demonstracji ludności polskiej. w ostrych słowach frymarkę, dokonaną przez przywódców NPR. prawicy z przywódcami Centrolewu, zaprzeczając ideologię narodowych i społecznych stronnictwa. Odezwa kończy się wezwaniem do głosowania z rządem Marszałka Piłsudskiego. Odezwe tę podpisał: prezes oddziału NPR. we Wrześni, Miłosiawski, Szokowie i Kornatowie, prezes ZZZ. wec Wrześni i Otocznie oraz 32 miejscowych zaufania z całego powiatu.

w) *Mogilno. (Karygodne wybryki.)* W Golańkach w pow. mogileńskim w jednej z ostatnich nocy powyrzucano nieomal wszystkie ustępy. Jest podejrzenie, że sprawcami byli ci sami osobnicy, którzy pościnali sosny i słupy telegraficzne na drodze publicznej ze Smołd do Ochodzy w pow. żnińskim.

POMORZE.

p) *Toruń. (Niemcy prowokują nowe awantury.)* Na odcinku komisariatu Straży Granicznej Rybno przekroczyła w poniedziałek granicę banda niemiecka, która zasympała strzałami patrol naszej straży granicznej. Strażnicy nasi nie ułaskizy się przewagi liczebnej napastników, natarli i przytrzymali jednego ze zbrojnych dywersantów. Energicznie śledztwo prowadzi w tej sprawie III. Inspektorat straży granicznej w Brodnicy za pośrednictwem p. Komisarza Gruchala.

p) *Lubawa. (Rekoncyliacja kościoła.)* Dnia 28. bm. o godz. 9 ks. prałat Kasyra z Pelplina, delegowany przez biskupa chełmińskiego, dokonał rekoncyliacji kościoła farnego w Lubawie, splamionego w ubiegły czwartek zbrodnią morderstwa. Kościół był do tego czasu zamknięty, a nabożeństwa odbywały się w kościele św. Barbary. Przy udziale licznych tłumów i dużego grona duchowieństwa dokonał ks. prałat ponownego poświęcenia, poczem odprawił mszę św., a w końcu wygłosił krótkie kazanie. Kościół, o którym mowa, stoi na tem miejscu już od 700 lat i nigdy jeszcze nie zdarzyła się w nim żadna zbrodnia. Wyprawdzenie zwłok zamordowanej w tym kościele Kowalskiej nastąpiło we wtorek, a w środę złożono je w grobie. W pogrzebie uczestniczyli duże masy ludności z miasta i okolicy.

p) *Skarszewy. (Motocyklista rozbił sobie głowę.)* W okolicy Skarszew na Pomorzu wydarzyła się straszna katastrofa motocyklowa. Mianowicie pomocnik reżniarki Gowitz z Nowej Karczmy, jadąc motocyklem, wjechał na drzewo. Zderzenie było straszne. Głowa Gowitza dosłownie została strząsnana i mózg wyprysł. Straszliwie zniekształcone zwłoki odwieziono do Skarszew.

p) *Gdynia. (Liga Morska zmienia nazwę.)* Walny zjazd Ligi Morskiej i Rzeczej w Gdyni postanowił zmienić nazwę Ligi Morskiej i Rzeczej na Ligę Morską i Kolonialną. Ponadto walny zjazd uchwalił 5 tysięcy złotych, przeznaczonych na pomnik Zjednoczenia Ziemi Polskich, przekazać na fundusz zakupu łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi”, a kwotę 5 tys. złotych na pomnik Zjednoczenia Ziemi Polskich pokryć z nadwyżek budżetowych.

P) *Likwidacja Kongresu Eucharystycznego.* Onegdaj w pałacu arcybiskupim odbyło się pod przewodnictwem J. Em. Ks. Prymasa Hłonda posiedzenie Komitetu organizacyjnego, Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu, który ostatecznie zamknął swoje prace. Po przemówieniu prof. Gantkowskiego zdał obszernie sprawozdanie z prac organizacyjnych Kongresu ks. prałat Prądzyński, podnosząc zasługi osób, które przy urządzaniu Kongresu współpracowały. — Sprawozdanie ze spraw finansowych Kongresu zdał p. Tykczynski. Dzięki ofiarności ogółu budżet Kongresu został zamknięty bez deficytu. Podnieść należy ofiarowane za pośrednictwem ks. biskupa Adamskiego przez Wydawnictwo Św. Wojciecha 10 tysięcy zł. na rzecz Kongresu. Sprawy likwidacyjne Kongresu przejęła Liga Katolicka. Wydany zostanie pamiętnik Kongresu.

P) *O prawa szkół wyższych.* W ub. niedzielę odbył się wiec studentów państwowej szkoły ogrodnictwa w Poznaniu, który zajmował się sprawą nadania tej uczelni tytułu i uprawnień szkół wyższych. Uchwalono rezolucję, w której słuchacze i absolwenci państw. szkoły ogrodnictwa domagają się przyznania szkole uprawnień i tytułów wyższej uczelni, które to prawa otrzymały już niektóre zakłady naukowe tego typu.

P) *Z serji nadużyć wyborczych BB.* W niedzielę



DLA DZIECI I DOROSŁYCH
KREM NIVEA
niezbędny jest dla każdej
dla pielęgnacji skóry

ŚLASK.

ś) *Katowice. (Kłeska powodzi.)* Trwające od 7 dni ulewne deszcze spowodowały katastrofalny wylew Wisły i jej dopływów na terenie powiatów diecynskiego i bielskiego. W Zebrzydowicach wylała rzeka Piotrowka i Pielgrzymówka, zalając niżej położone okolice. Ogromne masy wody wdarły się do kościoła w Zebrzydowicach, gdzie woda sięga do wysokości 80 cm. Kilkanastu domów jest zagrożonych, wobec czego zarządzone ewakuacje ich mieszkańców. W powiecie bielskim wystąpiła z brzegów rzeczka Ilowica i zalała szosę Zabrzeg—Zarzecze na przestrzeni 5 km. W powiecie rybnickim wylała rzeka Szatłowska. W niektórych miejscach wysokość wody dochodzi do półtora metra. Ponad 20 domów ewakuowano. Poza tem ewakuowano również mieszkańców miejscowości Nieboczowa i Ligota Tworowska, ponieważ wezbrane fale Odry grożą każdej chwili wystąpieniem z brzegów.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) *Sosnowiec. (B. poseł Kwapiński skazany.)* Sąd okręgowy po trzygodzinnych naradach ogłosił wyrok, skazujący p. Kwapińskiego na rok twierdzy i 40 zł kosztów sądowych, przyczem na poczet kary zaliczono mu dotychczasowe więzienie śledcze. Sąd uznał, że przemówienie Kwapińskiego, wygłoszone na wiecu w Olkuszu dnia 1. grudnia 1929 r. zawierało wszelkie znamiona przestępstwa, przewidzianego w art. 129 k. k. Przy wymiarze kary sąd przyjął jako okoliczność łagodzącą przeszłość oskarżonego, który w przedwojennych czasach, położył niepoślednie za usługi dla sprawy polskiej. P. Kwapińskiego przewieziono z powrotem do więzienia w Mysławicach. Obrona zapowiedziała wniesienie apelacji.

bk) *Lublin. (Napad rabuski.)* W nocy z 28 na 29 bm. pomiędzy Tomaszowem Lubelskim, a Belzem na wóz pocztowy, zjadający z Tomaszowa Lubelskiego do Belza, napadło 5 osobników, którzy zabili furmana Stanisława Hapkę i ciężko zranili pocztylona Bernarda Ignaciuka, przyczem zrabowali 13.720 zł oraz list wartościowy. Władze prowadzą energicznie posiąg.

MAŁOPOLSKA.

mp) *Lwów. (Znowu aresztowanie dwóch parochów.)* W wyniku śledztwa sądowego w sprawie ostatnich podpał w pow. zloczowski, wydał sędzia śledczy nakaz aresztowania grecko-katolickich parochów, ks. Izdryka z Olewska i ks. Murawicza ze Snowicza. W Oleksu aresztowano ponadto sekretarza „Proświty” Morozę. Wszystkich osadzono w więzieniu śledczym w Zloczowie.

KRESY WSCHODNIE.

kw) *Równie. (Potęga wyrzutów sumienia.)* De urzędu śledczego w Równem zgłosił się były sekretarz tamtejszego magistratu, Michał Michajło i zeznał, że przed miesiącem zdefraudował kwotę 1.000 złotych, pobraną od płatników na poczet podatków miejskich. Po dokonaniu defraudacji Michajło zbieg na wieś, drewny jednak wyrzutami sumienia, postanowił sam oddać się w ręce sprawiedliwości. Defraudanta, za którym rozesłane już były listy gończe, aresztowano.

Z Poznania.

rozdawano przed kościołami w Poznaniu odezwy i broszurki BB. z wezwaniem, że „Obowiązkiem każdego prawego syna kościoła i dobrego Polaka jest głosować na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, jako wybitnie katolicką”. Jeżeli się zwąży, że na tej liście stoją żydzi, socjaliści, masoni i inni wrogowie kościoła katolickiego zrozumie się całą ohydę nadużywa wyborczego B.B. W kościele przestrzegano z ambony przed broszurką p. t. „Kościół katolicki, a marszałek Piłsudski”. Broszurę tę po kilka tysięcy rozdawano po mieście, a jak wiadomo broszura ta atakuje duchowieństwo. W związku z tem komitet genralny siódnego dnia katolickiego w Poznaniu wydał następującą odezwę: „W niedzielę, 26 bm. rozdawano przed kościołami odezwy wyborcze i polityczne broszurki. Wywołało to wrażenie akcji łącznej z siódnym dniem katolickim. Stwierdzamy, że działa się to wbrew woli i wiedzy komitetu genralnego siódnego dnia katolickiego”.

P) *Z teatrów poznańskich.* Teatr Wielki: 31. 10. „Zamarłe oczy”. 31. 10. „Maria”. 1. 11. po pol. „Aida”. 1. 11. wiecz. „Orleń”. — Teatr Polski: 30. 10. „Proboszcz wśród biedaków”. 31. 10. „Przeprowadzka”. (Premjera). 1. 11. po pol. „Staś lotniczek”. 1. 11. wiecz. „Przeprowadzka”. — Teatr Nowy: 30. 10. „Zarząd przyniosowy”. 31. 10. „Zarząd przyniosowy”. 1. 11. „Poeci duchów”. (Premjera).

